

# Rokoszewski, Kazimierz

---

## Rola Polskiej Partii Robotniczej w kształtowaniu władzy ludowej i procesie integracji na Mazurach i Warmii w latach 1945-1947

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 337-356

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ ROKOSZEWSKI

## ROLA POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KSZTAŁTOWANIU WŁADZY LUDOWEJ I PROCESIE INTEGRACJI NA MAZURACH I WARMII W LATACH 1945—1947

Od Redakcji. Niniejszy referat wygłoszony został jako ostatni w czasie Sesji Naukowej, zorganizowanej z okazji Zjazdu Polskiego Towarzystwa Historycznego, poświęconej świadomości narodowej na Warmii i Mazurach (dn. 3—5 VI 1962 r.)<sup>\*)</sup>. Ze względów od Redakcji niezależnych nie mógł się ukazać w numerze zjazdowym.

### W s t ę p

Polska Partia Robotnicza, spadkobierczyni chlubnych, patriotycznych i rewolucyjnych tradycji narodu polskiego, powstała w styczniu 1942 r. PPR wystąpiła na arenie politycznej działalności w trudnych latach okupacji, walcząc o narodowe i społeczne wyzwolenie naszej Ojczyzny. Była więc Partią nową i młodą<sup>1)</sup>. Formalnie rzecz traktując istniała niepełne siedem lat. U podstaw jej działalności legły doświadczenia i tradycje rewolucyjnego polskiego ruchu robotniczego — I i II Proletariatu, Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy i Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewicy, a zwłaszcza Komunistycznej Partii Polski, której aktywny stanowił podstawowy trzon Polskiej Partii Robotniczej.

Działając w całkowicie odmiennych warunkach niż jej poprzedniczki, przy innych zadaniach, stojących przed krajem i narodem, PPR odrzuciła konsekwentnie to, co w przeszłości polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego było niesłuszne i co nie zdało egzaminu w latach poprzednich. Aktywiści partyjni musieli przewyciężyć wiele nawyków, schematów, odstąpić od utartych szlaków, przewartościować dawne doświadczenia i oceny, opracować program i prowadzić działalność odpowiadającą nowym założeniom strategicznym i taktycznym<sup>2)</sup>. Program, z którym wystąpiła PPR, uwzględniał istniejącą całkowicie odmienną sytuację i nowy klasowy i polityczny układ sił. Formułował zadania bieżące i określał kierunki i cele na przyszłość. Przewodnią myślą programu stały się problemy dla

<sup>\*)</sup> Komunikaty Mazursko-Warmińskie, Olsztyn 1962 nr 1 <75> s. 3.

<sup>1)</sup> Wł. Gomułka, *Ku Nowej Polsce*, Warszawa 1948 s. 140.

<sup>2)</sup> Z. Kliszko, *Z problemów historycznych PPR*, Warszawa 1958.



narodu najbardziej istotne i zasadnicze, w których społeczeństwo polskie powinno było mieć pełną jasność, gdyż tylko wtedy mogło ten program poprzeć, uznać albo odrzucić. Program, którego główne myśli zawierała już pierwsza programowa odezwa PPR<sup>3)</sup>, rozwinięty został w deklaracji PPR z 1 marca 1943 r. pt. *O co walczymy?*<sup>4)</sup>, a przede wszystkim w Deklaracji Programowej pod tym samym tytułem, wydanej w listopadzie 1943 r.<sup>5)</sup> Program głosił:

1. Polska Partia Robotnicza za podstawowe i naczelne zadanie, stojące przed całym narodem polskim, uznała walkę z okupantem hitlerowskim. Do tej walki o wolną, niepodległą Polskę PPR wzywała wszystkie siły demokratyczne kraju, wypowiadała się na rzecz ogólnonarodowego demokratycznego frontu walki przeciwko zaborcy. Wysuwając przed narodem hasło walki zbrojnej, PPR wyjaśniała, że twierdzenie, jakoby wzmoczony terror okupanta w stosunku do polskiej ludności był reakcją na działalność ruchu oporu, jest jak najbardziej złudne i nieprawdziwe; terror wobec społeczeństwa polskiego jest celem okupanta, zdążającego do biologicznego wyniszczenia ludności polskiej, skolonizowania i zgermanizowania ziem polskich. Polityka bierności i „stania z bronią u nogi” jest polityką zdrady narodowej. Tylko rozprzestrzenianie walki zbrojnej, jej potęgowanie, może zmusić okupanta hitlerowskiego do cofnięcia się i uratować naród przed przygotowywaną zagładą.

2. Polityka zagraniczna Polski powinna ulec zasadniczej zmianie. Walka wyzwolenicza narodu polskiego i bezpieczeństwo naszego kraju po rozgromieniu Niemiec hitlerowskich powinny być oparte o przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim jako najbardziej konsekwentnym bojownikiem przeciwko faszystom i imperializmowi.

3. Istnieje konieczność zasadniczej przebudowy stosunków ustrojowo-politycznych i społeczno-gospodarczych, odsunięcia od władzy obszarników i kapitalistów, przeprowadzenia reformy rolnej, nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, wprowadzenia gospodarki opartej o planowanie, demokratyzacji życia politycznego i społecznego.

Założenia programowe Partii opracowały grupy komunistów polskich, skupionych w różnych organizacjach rewolucyjnych w kraju, istniejących już przed powstaniem PPR, jak np. „Sierp i Młot”, „Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR”, „Związek Walki Wyzwoleniczej” i szereg innych. Poważny udział w opracowaniu programu wnieśli komuniści polscy działający na terenie Związku Radzieckiego. Główną jednak rolę w jego ukształtowaniu odegrały organizacje i działacze znajdujący się w kraju (Paweł Finder, Marcei Nowotko, Małgorzata Fornalska, Władysław Gomułka). Konfrontacja założeń programowych z istniejącą rzeczywistością umożliwiła głębsze odczucie tego, co najważniejsze, gwarantowała obiektywność i głęboki realizm. Program Polskiej Partii Robotniczej, sformułowany w latach 1942—1943, przeszedł ostrą próbę życia. Program ten realizowała Partia w walce z hitlerowskim najeźdźcą i rodzimą burżuazją. PPR była Partią czynu. Konsekwentna, programowa

<sup>3)</sup> Kształtowanie się podstaw programowych PPR w latach 1942—1945. Warszawa 1958, s. 13.

<sup>4)</sup> Tamże, s. 93—96.

<sup>5)</sup> Tamże, s. 140—169.

działalność Partii czyniła swoje założenia własnością najszerszych mas ludowych. 40% członków Partii zginęło w okresie okupacji, kilkanaście tysięcy — już po wojnie, walcząc przeciw reakcyjnemu podziemiu o realizację założeń programowych. Była to wielka ofiara krwi na rzecz wolności narodowej i społecznej. Dziś, z perspektywy 20 lat, możemy powiedzieć, że PPR łączyła w sobie wielki patriotyzm narodowy z internacjonalizmem rewolucji socjalistycznej, wywalczyła niezbędne warunki dla odrodzenia i rozwoju polskiej ludowej państwowości. PPR dobrze zasłużyła się Polsce i socjalizmowi.

\* \* \*

O przywrócenie Polsce Warmii i Mazur walczyły pokolenia ludności miejscowej. Ich wielowiekowe pragnienie spełnione zostało dzięki władzy ludowej. Wprawdzie w okresie okupacji większość burżuazyjnych ugrupowań politycznych podlegających rządowi emigracyjnemu również wysuwała problem zwrotienia Polsce ziem na północy i zachodzie, traktowała go jednak jako zagadnienie drugorzędne, podporządkowane antyradzieckiemu kursowi politycznemu. Stanowisko londyńskiego rządu emigracyjnego w sprawie powrotu do Polski Śląska, Pomorza oraz Mazur i Warmii zostało ostatecznie sprecyzowane w oficjalnym oświadczeniu premiera tego rządu, Tomasza Arciszewskiego, stwierdzającym, że nie może być mowy o jakiegokolwiek zmianie granic wschodnich Polski. Natomiast, odnośnie granicy zachodniej, Arciszewski pisał: „Nie chcemy jednak rozszerzać naszej granicy na zachód tak, by wchłonąć osiem do dziesięciu milionów Niemców. Nie chcemy Wrocławia ani Szczecina”<sup>5a)</sup>.

Emigracyjny rząd londyński, jego delegatura działająca w Polsce oraz popierające go ugrupowania polityczne — reprezentując interesy burżuazji — nie były zdolne do wysunięcia takiego programu, którego realizacja zapewniałaby urzeczywistnienie podstawowych narodowych postulatów kraju. Jedynie słuszną i realną koncepcją była koncepcja Polskiej Partii Robotniczej. Przedstawiając narodowi swoje poglądy na temat przyszłości Polski, PPR stwierdzała w dokumentach programowych, iż należy: „włączyć do Państwa polskiego wszystkie ziemie”<sup>6)</sup>, że „na zachodzie i nad Bałtykiem musimy odzyskać ziemie etnicznie polskie, wynarodowione i zgermanizowane przemocą, zwłaszcza w okresie porozbiorowej niewoli i obecnej okupacji niemieckiej”<sup>7)</sup>. Jednocześnie PPR uznawała prawo narodu ukraińskiego i białoruskiego do określenia swojej przynależności państwowej i przyłączenia ziem, przez tę ludność zamieszkałych, do odpowiednich republik radzieckich. Koncepcja PPR była więc koncepcją Polski jednonarodowej, przesuwałej swoje granice na północ po Bałtyk i na zachód po Odrę i Nysę Łużycką. Stanowisko to było jak najbardziej sprawiedliwe, odpowiadało interesom narodu polskiego, pozyskiwało trwałego sojusznika (ZSRR) oraz aprobatę rządów mocarstw koalicji antyhitlerowskiej.

Przyjęcie tej koncepcji przez Krajową Radę Narodową oraz Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i poparcie jej przez szerokie masy

<sup>5a)</sup> N. Kołomejczyk, *PPR na Ziemiach Zachodnich*, Opole 1962, s. 2.

<sup>6)</sup> *Kształtowanie się podstaw programowych Polskiej Partii Robotniczej w latach 1942—1945*. (Wybór materiałów i dokumentów) W-wa 1958, s. 94.

<sup>7)</sup> Tamże, s. 145.

pozwolilo na podjęcie prac nad zagospodarowaniem tych terenów zaraz po ich wyzwoleniu przez Armię Czerwoną.

Problemy Warmii i Mazur były żywo dyskutowane w okresie okupacji. Szereg działaczy mazursko-warmińskich, którzy w okresie wojny znaleźli się na terenie Warszawy, podejmowało konspiracyjnie pracę nad uporządkowaniem materiałów świadczących o polskości tego regionu<sup>8)</sup>. Nie wdając się w ocenę polityczną tej działalności i przemian, jakie w tym środowisku zachodziły, można powiedzieć, że była to działalność kierowana troską o przywrócenie polskości Warmii i Mazurom.

W końcu sierpnia 1944 r. grupa działaczy mazurskich, w skład której wchodził Jerzy Burski, Karol Mallek, Eugeniusz Piecha, Jan Szczek i Hieronim Skurpski przyjęta została przez prezydenta KRN Bolesława Bieruta. W czasie spotkania wręczono prezydentowi memoriał, informujący o historii ludu warmińsko-mazurskiego oraz wyrażający poparcie dla Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Memoriał kończył się oświadczeniem w imieniu ludności mazursko-warmińskiej, która zwraca się tą drogą do rządu odrodzonego Państwa Polskiego o włączenie do Polski Mazur i Warmii<sup>9)</sup>. Niejako kontynuacją myśli i sformułowań, zawartych w memoriale, było wystąpienie pierwszego posła do Krajowej Rady Narodowej z Mazur i Warmii — Jerzego Burskiego — na VI Sesji KRN<sup>10)</sup>.

Mazury i Warmię wyzwolono wcześniej, niż pozostałe tereny Ziemi Odzyskanych. 17 stycznia oswoobodzono Nidzicę, 21 stycznia — Olsztyn. Większość powiatów została również wyzwolona w styczniu 1945 r., natomiast północno-zachodnia część Warmii odzyskała wolność w drugiej dekadzie marca 1945 r.

Warmia i Mazury wróciły do Macierzy wyludnione i zniszczone. W miarę zbliżania się frontu, administracja hitlerowska przeprowadzała masową ewakuację ludności w głąb Rzeszy. Mężczyźni albo służyli w wojsku, albo powołani zostali do *volkssturmu* i cofali się razem z armią niemiecką. Na miejscu pozostały przeważnie kobiety i dzieci. Z pierwszych szacunkowych danych pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski wynika, że w okresie lipca 1945 r. znajdowało się tutaj około 30 tys. Warmiaków i Mazurów, repatriantów

<sup>8)</sup> Wspomnienia, relacje oraz inne dokumenty dotyczące spraw autochtonów. Archiwum KW PZPR w Olsztynie.

<sup>9)</sup> Relacja Jerzego Burskiego na temat pobytu delegacji Mazurów w sierpniu 1944 r. u przewodniczącego KRN, Ob. B. Bieruta. Archiwum KW PZPR w Olsztynie.

<sup>10)</sup> Stenograficzne sprawozdanie Krajowej Rady Narodowej, 6 Sesja z dn. 31 XII 1944 — 23 I 1945 r. Biblioteka Sejmowa, s. 114. Poseł Burski (przedstawiciel ludności z Prus Wschodnich). „Jako pierwszy Polak z terenu Prus Wschodnich stanąłem przedwczoraj pośród Was w charakterze posła Krajowej Rady Narodowej. Fakt ten świadczy o tym, że Naród Polski kierowany dziś przez Krajową Radę Narodową i nowy, prawdziwie demokratyczny Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, zerwał z odwieczną błędną polityką pchania się na obce ziemie na wschodzie — ze szkodą dla Polaków na ziemiach zachodnich, deptanych bezlitosnym butem niemieckim. My, Polacy z Prus Wschodnich, i tacy sami na Śląsku i nad Odrą, składamy dziś podziękowanie KRN, Rządowi Polskiemu i całemu demokratycznemu myślicemu Narodowi Polskiemu za zajęcie jasnego i twardego stanowiska w żądaniu powrotu do Polski odwiecznie polskich ziem na północy i na zachodzie. Domagamy się pomocy w całkowitej likwidacji niemieczyny na naszej ziemi. Domagamy się ochrony i lekarza dla tych chorych braci naszych, którzy ulegli okrutnej germanizacji, częściowo zostali zniemczeni. Wszak jednym jesteśmy ludem i jedna nas łączy krew”.

i przesiedleńców — 99.684, Niemców — 135.212. Razem 265 tysięcy mieszkańców<sup>11)</sup>, z których olbrzymia większość zamieszkiwała na wsi (71%).

Aby właściwie ocenić wysiłek i późniejsze osiągnięcia polskich władz administracyjnych w pracy nad znormalizowaniem życia na tych terenach, należy uzmysłowić sobie zniszczenia, jakie tutaj zastano. Tereny, które obejmował Okręg Mazurski (granice okręgu trzykrotnie ulegały zmianom)<sup>12)</sup>, w okresie administracji niemieckiej nie były uprzemysłowione. Był to region wybitnie hodowlano-rolniczy. Niewielki stosunkowo przemysł, jaki tu istniał, uległ prawie doszczętnie zniszczeniu. Podstawowy przemysł regionu — przemysł drzewny — zniszczony został w 80%, przemysł metalowy — w 95%. Z 2.773 obrabiarek — pozostało 244, z tym, że większość — to obrabiarki przestarzałego typu; przemysł energetyczny — w 50%, cukrowniczy również w 50%. Zniszczenia w taborze kolejowym sięgały ponad 90%. Brak było łączności z większością miast powiatowych. Na 2.894 kilometrów bieżących torów olsztyńskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych — czynnych było 897 km. Zniszczenia wojenne nie oszczędziły żadnego z miast ani miasteczek. W Braniewie, Węgorzewie i Nidzicy straty w budynkach mieszkalnych przekraczały 75%. Sieć wodociągów i kanalizacji w miastach woj. olsztyńskiego zniszczona była w granicach 40—50%.

Poważne straty poniosło również rolnictwo. Zniszczenia w zagrodach wiejskich wahały się w granicach 25—33%. Cofające się wojska niemieckie wybiły bądź zabrały ze sobą całkowity niemal inwentarz żywy. Z inwentarza, w stosunku do r. 1936 zostało: koni — 1,9%, bydła — 1,6%, trzody chlewnej — 0,2% i owiec — 2,4%. Taką sytuację zastały na terenie Warmii i Mazur grupy operacyjne, które przybyły do województwa po wkroczeniu Armii Czerwonej. Kierownik Grupy Operacyjnej Min. Przemysłu na Okręg Mazurski, inż. Marzyński, charakteryzując trudności, z jakimi Grupa boryka się, pisze między innymi: „...mieliśmy do czynienia prawie z kompletnym bezludziem, gdzie pojęcie bezpieczeństwa osobistego nie istniało. Brak dostatecznej ilości środków transportowych, nieregularność i niepewność komunikacji kolejowej i wreszcie brak żywności były pierwszą przeszkodą, z którą musieliśmy się uporać...”<sup>13)</sup>. W dniu 23 maja 1945 r. odbyło się w Olsztynie uroczyste publiczne przekazanie władzy administracyjnej przez przedstawicieli III Frontu Białoruskiego pełnomocnikowi rządu na Okręg Mazurski — płk. dr Jakubowi Prawinowi.

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej na Warmii i Mazurach powstał 18 IV 1945 r. z inicjatywy grupy aktywno partyjnego, przybyłego na teren Olsztyna w ramach skierowań poszczególnych resortów. Byli to członkowie Grupy Operacyjnej na Okręg Mazurski, pracownicy urzędu pełnomocnika rządu, DOKP, Dyr. Poczty i Telegr., Urzędu Ziemińskiego i Zarządu Miejskiego. Na pierwszym zebraniu wybrano sekretariat KW w składzie:

<sup>11)</sup> Sprawozdanie pełnomocnika Rządu PRL na Okręg Mazurski za m-c lipiec. WAP w Olsztynie II/91/1—12.

<sup>12)</sup> Sprawozdanie pełnomocnika Rządu PRL na Okręg Mazurski za m-c listopad. WAP w Olsztynie II/91/1—12.

<sup>13)</sup> Sprawozdanie inż. Marzyńskiego, kierownika grupy operacyjnej Min. Przemysłu w Okręgu Mazurskim, Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/V/1.

I sekretarz — tow. Stanisław Andryszewski, II sekretarz — tow. Bronisław Latosiński i III sekretarz — Ignacy Marzyński<sup>14)</sup>. W sześć dni później, na powtórny zebraniu aktywu, I sekretarzem KW PPR w Olsztynie wybrany zostaje Michał Sokołowski, a II sekretarzem — Rohatyński.

PPR była pierwszą Partią na Warmii i Mazurach, która w sposób zorganizowany podjęła swą działalność. Komitet Wojewódzki PPR w Olsztynie był zarazem pierwszym komitetem wojewódzkim na Ziemiach Odzyskanych. Na 25 członków Kom. Woj. PPR — 9 to byli członkowie KPP i KZMP, 5 należało do PPR już w okresie okupacji, walcząc w szeregach Gwardii i Armii Ludowej<sup>15)</sup>. W maju konstituuje się WKW PPS i Kom. Woj. SL. Działalność PPR i procesy kształtowania władzy ludowej na Warmii i Mazurach odbywały się w warunkach diametralnie różnych od tych, jakie istniały na ziemiach Polski Centralnej, jak również w jakiejś mierze odmiennych od warunków na innych terenach Ziemi Odzyskanych. Odmienności te wynikały z wielu czynników. Do najistotniejszych zaliczyć należy następujące:

1. Ludność warmińsko-mazurska przeżyła dwa przewroty, dwie zasadnicze zmiany. Pierwszym z tych przewrotów był powrót Polski na te ziemie. Odbył się on w zdecydowanie innych warunkach od tych, jakie przewidywano w działalności polonijnej wśród tej ludności. Odbiegał także znacznie od form, które zakorzeniły się w umysłowości Warmiaków i Mazurów na podstawie literatury czy marzeń. Procesy germanizacyjne wśród ludności Warmii i Mazur zaszły b. daleko. Przeprowadzana od wieków przez okupanta intensywna germanizacja doprowadziła do znacznego ograniczenia kadr inteligencji, a liderzy działający do wojny w różnego rodzaju organizacjach polonijnych oderwani byli od ludności.

Drugim przewrotem była zasadnicza zmiana stosunków ustrojowo-socjalnych. Wraz z Polską na te ziemie, do tej ludności, wkroczyła rewolucja socjalistyczna. To był drugi wstrząs o wielkim, historycznym znaczeniu. Warmię i Mazury nawet od Śląska Opolskiego różniła wielkość i siła tej zasadniczej zmiany. Otóż na Śląsku Opolskim w okresie przedwojennym i w czasie wojny zachowała się dość poważna część komunistycznych i socjaldemokratycznych kadr. Większe skupiska proletariackie i bliskość Górnego i Dolnego Śląska stwarzały warunki, w których prawda o mających nastąpić przemianach przenikała — choć w ograniczonym zasięgu — do świadomości ludności polskiej. Na Mazurach i Warmii rewolucyjne tradycje były znacznie mniejsze. Kadry KPD i Socjaldemokracji były od lat poza regionem. Rolniczy charakter regionu, brak większych skupisk robotniczych, słaba więź z ludnością przygranicznych powiatów przedwojennej Polski musiały potęgować siłę tego wstrząsu. Działalność Związku Polaków w Niemczech prowadzona do wojny, przesycona była wartościami na rzecz Polski burżuazyjnej. Poważna część Warmiaków i Mazurów zetknęła się z ideami socjalistycznymi niejako po raz pierwszy. Przewrót państwowy i ustrojowy zmuszał ich do przewartościowania wielu pojęć i ocen.

<sup>14)</sup> Protokół z zebrania organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PPR, Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/II/1.

<sup>15)</sup> Protokół z zebrania Komitetu Wojewódzkiego PPR z dn. 24 IV 1945 r. oraz akta Wydziału Personalnego KW PPR. Archiwum KW PZPR w Olsztynie.

2. Poważną grupę ludności w latach 1945—1947 stanowili repatrianci ze Związku Radzieckiego (22,5% — 31 XII 1947 r.). Była to ludność polska, zamieszkała na terenach zachodniej Białorusi. Zmiana miejsca zamieszkania i środowiska, osiedlenie się na polskiej, ale nieznannej ziemi, rozbitcie dawnych więzów musiały wywołać, zwłaszcza w pierwszym okresie, wstrząsy i reperkusje, nie zawsze przychylnie dla nowej państwowości polskiej. Wśród tej ludności działał Związek Patriotów Polskich oraz grupy aktywu KPP i PPR, zachowała się część kadr PPS. Toteż ideologia socjalistyczna nie była jej obca. Ludzie ci przeżyli jednak wiele rozczarowań. Pewien wpływ miała na nią również propaganda ugrupowań rządu londyńskiego, rozprzestrzeniana przez rozbudowaną dość szeroko sieć organizacji Armii Krajowej.

3. W roku 1947 do województwa olsztyńskiego przesiedlono z Lubelskiego, Rzeszowskiego i Krakowskiego 55.448 osób, wśród których większość stanowili Ukraińcy<sup>16)</sup>. Niewątpliwie warunki bytowe przesiedleńców zmieniły się na lepsze, niemniej w pierwszych latach ciążyła na nich atmosfera tymczasowości, spowodowana działalnością organizacji konspiracyjnych, tęsknotą do stron rodzinnych i pozostawionej własności.

4. Najliczniejszą grupę (56,8% — 31 XII 1947 r.) reprezentowała ludność pochodząca z terenów Polski Centralnej. Osadnictwo tej ludności przebiegało akcją zorganizowaną i ruchem żywiołowym. Pierwszą organizowały komitety partyjne PPR i władze na terenach Polski Centralnej, przy pomocy PUR-u, a później wydziałów osiedleńczych. Forma druga była akcją żywiołową. Najpierw przyjeżdżał jeden z członków rodziny, otrzymywał pracę czy gospodarstwo, następnie ściągał rodzinę, sąsiadów i znajomych. Ta forma osadnictwa była typowa dla dawnych powiatów przygranicznych (Nidzica, Szczytno, Pisz, Iława).

5. Wpływ na sytuację w Okręgu miały również obce, zewnętrzne naciski polityczne stwierdzające, że ziemie te należą do Polski tymczasowo. Rozsądnikiem tych nastrojów była głównie nie repatriowana jeszcze ludność niemiecka. Uległa i lojalna początkowo, szybko przyjęła agresywną postawę. Groźenie „szybkim powrotem” na te tereny (donoszą o tym niejednokrotnie starostowie powiatowi w swoich raportach) stanowiło formę psychicznego terroru wobec Warmiaków i Mazurów, utrudniającego im zdecydowane opowiedzenie się za Polską. Antypolskie plotki niepokoiły także osadników i repatriantów, utrzymując ich w niepewności co do przyszłych losów ziem odzyskanych. Charakterystycznym przykładem tej butnej i pewnej siebie postawy części ludności niemieckiej może być fakt, że często — przekonana o szybkim powrocie tych ziem do Niemiec — starała się uniknąć repatriacji z tych terenów i podawała się za obywateli polskich miejscowego pochodzenia. Nie bez wpływu na nastroje polityczne wśród ludności były plotki o bliskiej nowej wojnie, straszenie sowiecką niewolą, itd.

Działalność partii, w tych warunkach niezmiernie trudna, wymagała głębokiej znajomości środowisk. Każda z tych grup ludnościowych miała swoje nawyki, przzwyczajania, tradycje, inne sposoby produkcji, pracy. Odmienny był poziom kultury i cywilizacji,

<sup>16)</sup> Sprawozdanie wojewody do Władz Centralnych 1947 r. WAP w Olsztynie II/91/4—2.



inne obyczaje, różne poglądy polityczne. Stąd też praca Partii i władzy nad procesami integracyjnymi była niezmiernie ważnym zadaniem o wielkim znaczeniu gospodarczym i politycznym.

Większość komitetów powiatowych PPR powstała na Warmii i Mazurach do miesiąca lipca. Ostatnimi instancjami powiatowymi, jakie powołano, były komitety w Bartoszycach (listopad 1945 r.) i Braniewie (grudzień 1945 r.). Rozwój organizacyjny olsztyńskiej PPR podobny jest do ogólnopolskiego rozwoju Partii. Najintensywniejszy wzrost szeregów Partii notujemy w latach dla polskiej rewolucji najtrudniejszych, a mianowicie w roku 1946 i 1947. 31 XII 1945 r. PPR na Warmii i Mazurach liczyła — 2.501 członków. W roku następnym wstąpiło do Partii — 8.804 członków, a w roku 1947 — 7.601. Trzoniem rozwijającej się organizacji PPR byli robotnicy i chłopi. Partia rozwijała się na gruncie ideowo-politycznej działalności wśród mas.

W pierwszych miesiącach swej działalności PPR skupia uwagę nie tylko na zagadnieniach organizacyjnych. Sprawą bardzo istotną były problemy osiedleńcze, organizacja władzy i krytyczna sytuacja aprowizacyjna. Trudności w zagospodarowaniu terenu, organizacji akcji osiedleńczej, aprowizacji i transportu były tak wielkie, że w sierpniu 1945 r. postanowiono wysłać do władz centralnych delegację, by przedstawić potrzeby okręgu. Delegacja, w skład której weszli: wicewojewoda Jerzy Burski, naczelnik Wydziału Osiedleńczego Lucjusz Dura, przedstawiciel instytucji spółdzielczych — Bohdan Wilamowski, przedstawiciel Związków Zawodowych — Frolewicz i przedstawiciel Związku Kolejarzy — Kaleciński, przyjęta została przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej — Bolesława Bieruta, ministrów Aprowizacji i Handlu, Komunikacji, Rolnictwa i Reform Rolnych, Zdrowia, Administracji Publicznej. Przedstawiciele rządu ustosunkowali się pozytywnie do wniosków o udzielenie pomocy Okręgowi Mazurskiemu<sup>17)</sup>.

Trudnym zadaniem Partii i administracji była organizacja pierwszej akcji żniwnej. Według zebranych danych, obszar zasiewów w Okręgu Mazurskim wynosił — 295 tys. ha. Z tego Armia Radziecka zebrała na swoje potrzeby zboże z 77.699 ha, ludność polska — z 217.301 ha. Właściwe przeprowadzenie akcji żniwnej mogło poprawić ciężką sytuację aprowizacyjną. Obok ludności zmobilizowano do żniw dwie dywizje wojska polskiego, z pomocą przyszły organizacje społeczne, młodzieżowe i harcerskie. Przy żniwach pracowało około 60 tys. osób w tym około 20 tys. z terenów Centralnej Polski: 18 tys. z woj. warszawskiego i 2 tys. z woj. białostockiego<sup>18)</sup>. Większość zbiorów dokonywano ręcznie.

Stan inwentarza był niewielki. Wystarczy powiedzieć, że na dzień 1 IX 1945 r. stan pogłównia w Okręgu Mazurskim, z uwzględnieniem inwentarza otrzymanego od władz radzieckich wynosił 4.500 koni, 10.310 sztuk rogacizny i 6.340 sztuk trzody chlewnej<sup>19)</sup>. Statystyka wykazuje, że w dniu 1 I 1946 r. co 5 gospodarz był posiada-

<sup>17)</sup> Sprawozdanie za m-c sierpień Pełnomocnika Rządu RP — płk. Prawina do Min. Adm. Publicznej i Generalnego Pełnomocnika Rządu RP dla Ziem Odzyskanych, WAP Olsztyn II/91/1—12.

<sup>18)</sup> Tamże, s. 4.

<sup>19)</sup> Tamże, s. 8.

czem konia, a co 4 miał w swym gospodarstwie krowę. Ludności miejskiej dotkliwie dawał się we znaki brak warzyw i ziemniaków, a na wsi często jedynym wyżywieniem był chleb, kasza i ziemniaki gotowane na wodzie. Niktę zasiedlenie województwa i brak inwentarza spowodował, że plan jesiennej akcji siewnej, który przewidywał obsianie 200 tys. ha, został wykonany zaledwie w 30%. Żytem obsiano 59 tys. ha, pszenicą — 2 tys. ha; z tego na majątki państwowe i wieś przypadało 39 tys. ha, wojsko polskie obsiało 17 tys. ha, wojsko radzieckie — 5 tys. ha.

W tych warunkach najważniejszym zadaniem, jakie stanęło przed młodym ludowym państwem, był problem nasycenia wyludnionych terenów ludnością polską. Polityczną i gospodarczą wagę tego zagadnienia doceniała w pełni Polska Partia Robotnicza, która jeszcze przed wyzwoleniem, a więc w lutym 1945 roku na plenum KC PPR zwróciła uwagę na konieczność mobilizacji wszystkich sił i środków w celu zasiedlenia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. W kwietniu 1945 roku Komitet Centralny wydał specjalny okólnik do wszystkich komitetów wojewódzkich, miejskich i powiatowych, w którym określał ich rolę i zadania w akcji przesiedleńczej. „Wszystkie nasze organizacje partyjne — czytamy w tymże dokumencie — winny natychmiast przystąpić do akcji przygotowującej masowe przesiedlenie na Zachód. W pierwszym rzędzie, powinna na ziemię zachodnie być kierowana ludność tych okolic, w których działania frontowe spowodowały wielkie zniszczenia, gdyż ludność ta nie ma możliwości wyżywienia i zamieszkania”<sup>20</sup>). Wskazując w okólniku kierunki akcji osiedleńczej, KC PPR podkreślał, iż na tereny Prus Wschodnich winno się kierować ludność przede wszystkim ze zniszczonych powiatów woj. warszawskiego, jak Maków, Pultusk, Ostrołęka, Przasnysz, Suwałki i Szczuczyn.

Oprócz rozwinięcia szerokiej akcji propagandowej na rzecz osadnictwa KC zalecił komitetom wojewódzkim Partii powołanie specjalnych zespołów towarzyszy, które zajęłyby się organizacją osadnictwa. Komitety wojewódzkie zobowiązano również do wydelegowania na obszar Ziemi Odzyskanych partyjnych grup operacyjnych celem zbadania terenu, przeznaczonego do osadnictwa i przygotowania go wspólnie z miejscowymi władzami na przyjęcie osadników. Powiatowe organizacje partyjne zobowiązane zostały do wysłania z kolumnami osadników 50 proc. członków powiatowej organizacji PPR, którzy towarzyszyć mieli osadnikom do punktów przeznaczenia i opiekować się nimi w czasie podróży<sup>21</sup>). Okólnik KC PPR z czerwca 1945 roku zalecał komitetom partyjnym centralnych rejonów Polski przerzucenie na teren Ziemi Odzyskanych 25 tys. oddanych i uczciwych, „sprawdzonych członków partii” celem zapewnienia trzonu partyjnego wśród przesiedleńców i zagwarantowania demokratycznego oblicza nowo organizującym się władzom terenowym<sup>22</sup>). Załącznik do tego okólnika określał, iż woj. białostockie winno skierować na teren Prus Wschodnich 200 członków PPR, woj. warszawskie (na Warmię, Mazury i Pomorze Zachodnie) — 4.500 członków, oraz lubelskie na tenże teren — 1.300 członków

<sup>20</sup>) PPR VIII 1944 — XII 1945, dokumenty, KiW W-wa 1959, s. 121—123.

<sup>21</sup>) Tamże.

<sup>22</sup>) Tamże, s. 158—160, 164.

PPR<sup>23)</sup>. W pierwszym okresie osadnictwa obok PUR-u i innych organizacji i partii politycznych PPR występowała jako aktywny propagator i współorganizator akcji osiedleńczej. Z jej też inicjatywy w maju 1945 roku powołany został Centralny Komitet Przesiedleńczy, a wkrótce potem wojewódzkie, powiatowe i gminne komitety osiedleńcze, w których przede wszystkim pracowali członkowie PPR.

Na wniosek PPR w listopadzie 1945 r. powołano na okres przejściowy Ministerstwo Ziem Odzyskanych celem szybszej i sprawniejszej likwidacji odrębności Ziem Północnych i Zachodnich. Ministerstwo istniało do chwili uchwalenia Ustawy z dnia 11 I 1949 r., znoszącej odrębność Zarządu Ziem Odzyskanych<sup>24)</sup>. Ministerstwo to, kierowane przez Władysława Gomułkę, zajmowało się całokształtem życia państwowego, społecznego i gospodarczego Ziem Odzyskanych, koncentrując swą uwagę na problemie ich zasiedlenia i zagospodarowania. W sprawozdaniu z działalności tegoż Ministerstwa, przesłanym w marcu 1949 roku przez Władysława Gomułkę, zajmowało się wice-marszałka Sejmu, Romana Zambrowskiego, czytamy: „Pierwszym i zasadniczym zadaniem, jakie stanęło przed Polską po objęciu przez nią Ziem Odzyskanych, było zasiedlenie tych ziem. Problem człowieka stanowił tu problem kluczowy, od rozwiązania którego uzależniona była bezpośrednia możliwość realizacji wszystkich innych zadań politycznych, społecznych i gospodarczych Ziem Odzyskanych”<sup>25)</sup>.

W ciągu niespełna trzech lat, od lutego 1945 r. do 31 grudnia 1947 roku, osiedliło się na Mazurach i Warmii przeszło 410 tysięcy przesiedleńców i repatriantów. Z tej liczby w miastach zamieszkało 50.891 repatriantów i 82.839 przesiedleńców, na wsi — 65.506 repatriantów i 211.070 przesiedleńców. Wśród przesiedleńców z centralnych województw Polski, których przyjazd na Warmię i Mazury w celu stałego zamieszkania był aktem dobrowolnym, znajdowało się także 55.448 osób przesiedlonych przymusowo z powiatów wschodnich województwa rzeszowskiego, krakowskiego i lubelskiego (akcja „W”)<sup>26)</sup>.

Proces zasiedlania poszczególnych powiatów woj. olsztyńskiego nie przebiegał równomiernie. W 1945 roku osadników kierowano (lub też samorzutnie się osiedlali) do powiatów graniczących z terenami Polski centralnej, natomiast w północno-wschodniej części województwa ich odsetek był minimalny. O ile w styczniu 1946 roku w powiecie Nidzica zamieszkiwało 25.598 repatriantów i osiedleńców, w pow. Szczytno — 19.525, a w powiecie Susz — 17.062, to w analogicznym okresie w powiecie bartoszyckim zamieszkało zaledwie 1.483 repatriantów i przesiedleńców, węgorszewskim — 2.457, w braniewskim — 3.801<sup>27)</sup>.

Zjawisko to spowodowane było z jednej strony trudnościami obiektywnymi, jak np. brakiem środków lokomocji, z drugiej zaś PUR, w którym znalazło zatrudnienie sporo osób negatywnie ustosunkowanych do władzy ludowej, przez dłuższy okres nie starał się

<sup>23)</sup> Tamże.

<sup>24)</sup> Sprawozdanie Ministerstwa Ziem Odzyskanych za okres od 27 XI 1945 r. do 21 I 1949 r., AZHP 295/VII.

<sup>25)</sup> Tamże.

<sup>26)</sup> Patrz przyp. 16.

<sup>27)</sup> Sprawozdania Wydziału Osiedleńczego za styczeń 1946 r. przesłane do KW PPR w Olsztynie. Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/IV/19.

opracować szczegółowego planu akcji osiedleńczej. Sprawa ta znalazła szeroki oddźwięk na VII sesji Krajowej Rady Narodowej w maju 1945 roku, zwłaszcza w wystąpieniach posłów z ramienia PPR, którzy wysunęli szereg postulatów, zmierzających do usprawnienia akcji osiedleńczej. Postulowali między innymi, by PUR opracował konkretny plan jej przeprowadzenia celem uniknięcia żywiołowości i przypadkowości<sup>28)</sup>. Również Olsztyński Komitet Wojewódzki PPR zwrócił uwagę na nieprawidłowości w zasiedlaniu Okręgu Mazurskiego. Zagadnienie to było głównym tematem obrad pierwszej szerokiej narady aktywu PPR województwa olsztyńskiego w sierpniu 1945 r. W dyskusji, jak również w podjętej uchwale, uczestnicy narady interesowali się koniecznością przyspieszenia akcji osiedleńczej i racjonalnego rozlokowania osadników we wszystkich powiatach. Uchwała zobowiązała władze osiedleńcze do kierowania przesiedleńców i repatriantów na najsłabiej zaludnione tereny północno-wschodniej części naszego województwa<sup>29)</sup>.

Radzono także nad sprawą szybszego uruchamiania sieci komunikacyjnej, której brak poważnie hamował akcję zasiedlenia i zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby<sup>30)</sup>.

Wskazywano też na konieczność walki z elementami wrogimi, które napłynęły do aparatu osiedleńczego w celu sabotowania akcji zaludnienia tych ziem i siania wśród osadników nastrojów niezadowolenia i tymczasowości. Kierując się zaleceniami KW, władze osiedleńcze zwróciły większą uwagę na zaludnienie opuszczonych rejonów, aby systematyczny napływ osiedleńców i repatriantów wpływał na powolną niwelację zaistniałych dysproporcji w nasycaniu poszczególnych powiatów ludnością polską.

W pierwszym etapie osadnictwa wysiłki Partii i Rządu skierowane były na jak najszybszą realizację osadnictwa rolnego. Stanowisko takie dyktował rolniczy charakter naszego województwa, trudna sytuacja aprowizacyjna kraju oraz konieczność wykorzystania zasiewów poniemieckich. Poza tym rezerwy osiedleńcze składały się przeważnie z elementów rolniczych. Ze względu na ich jednorodny skład zawodowy oraz nieskomplikowany i stosunkowo łatwy do uruchomienia warsztat pracy — pokierowanie ruchem osiedleńczym rolników było łatwiejsze, aniżeli przeprowadzenie osadnictwa miejskiego<sup>31)</sup>. Wpłynął na to również fakt mniejszych zniszczeń zagród wiejskich w porównaniu ze zniszczeniami w miastach. 31 XII 1947 r. na ogólną liczbę 61.090 gospodarstw rolnych w woj. olsztyńskim zajętych było 55.972. W 1947 roku rozpoczęta została akcja uwłaszczenia rolnego, która wywarła poważny wpływ na stabilizację tutejszej ludności. Do 31 XII tegoż roku komisje osadnictwa rolnego przyjęły 48.708 wniosków, wydając do tego czasu 34.872 orzeczenia pozytywne i 27.814 aktów nadania ziemi na własność.

W dniu 15 VIII 1945 r. władze radzieckie przekazały administracji polskiej wszelkie obiekty gospodarcze wraz z urządzeniami<sup>32)</sup>. Dzięki wysiłkowi robotników, mimo poważnego braku fachowych kadr, do

<sup>28)</sup> Sprawozdanie stenograficzne z VII Sesji KRN, W-wa Biblioteka Sejmowa.

<sup>29)</sup> Protokół i uchwała wojewódzkiej narady aktywu PPR z dn. 12—13 sierpnia 1945 r. Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/I/1.

<sup>30)</sup> Tamże.

<sup>31)</sup> Sprawozdanie Ministerstwa Ziemi Odzyskanych.

<sup>32)</sup> Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP za m-c sierpień 1945 r. s. 7, WAPO II/91/1—12.

kwietnia 1946 r. uruchomiono cztery elektrownie wodne o mocy 4.000 kW i dwie elektrownie ciepłe o mocy 1000 kW. Odbudowano i oddano do użytku 799 km linii wysokiego napięcia i dziewięć rozdzielni prądu. Dostarczono energią do 12 miast i 18 wsi. Obsługiwano 10 tys. odbiorców prądu i 200 zakładów pracy<sup>33</sup>). W listopadzie uruchomiono kilka większych zakładów produkcyjnych, między innymi Fabrykę Maszyn Rolniczych w Reszlu, Garbarnię w Zalewie, Fabrykę Wyrobów Drzewnych w Olsztynie i Szczytnie, Fabrykę Krzeseł i Urządzeń Szkolnych w Pasłęku; podjęto remont Roszarni Lnu i Konopi w Szczytnie<sup>34</sup>). Najwcześniej, bo jeszcze w styczniu, podjęli pracę kolejarze olsztyńscy, którzy przybyli na teren Mazur i Warmii równocześnie z Grupą Operacyjną Min. Przemysłu. Znacznie rozwinięto różne formy spółdzielczości. W kwietniu 1946 r. istnieją 102 spółdzielnie, w kwietniu 1947 r. — 354. Większość — to spółdzielnie rolniczo-handlowe, które odegrały poważną rolę w zaopatrzeniu ludności i w poważnym stopniu hamowały zapędy prywatnych spekulantów.

18 XI 1945 r. teatr olsztyński, pod literackim kierownictwem dyr. Wolickiego, zainaugurował sezon teatralny wystawieniem „Moralności Pani Dulskiej”, dnia 25 XI otwarto w Zamku Muzeum Mazurskiego i udostępniczo społeczeństwu jego zbiory. Rozwija się również szkolnictwo. Wszystkim tym poczynaniom, zmierzającym do rozwoju życia gospodarczego, przyspieszenia osadnictwa, zagospodarowania rolniczego, uruchomienia przemysłu, sieci energetycznej, komunikacji, organizacji szkolnictwa, powołania i umocnienia administracji państwowej przewodziła na Mazurach i Warmii Polska Partia Robotnicza. W konkretnym działaniu i zgodności głoszonej teorii z praktyką rósł jej autorytet i uznanie w społeczeństwie.

Warmiacy i Mazurzy w swojej masie pozytywnie przyjęli powrót Polski na te ziemie. Do władz napływały podania miejscowej ludności o nadanie jej obywatelstwa polskiego. Sprawozdanie miesięczne starostwa olsztyńskiego za miesiąc sierpień 1945 roku mówi o 15.000 Warmiakach, którzy zgłosili w starostwie chęć otrzymania obywatelstwa polskiego<sup>35</sup>). Starosta powiatowy w Szczytnie, W. Późny, w sprawozdaniu do Pełnomocnika Rządu RP donosi, iż w sierpniu zadeklarowało się w powiecie na rzecz Polski 346 rodzin mazurskich, a sa wioski — jak np. w gminie Pupy — gdzie ludność miejscowa zadeklarowała się gremialnie, choć przymiera głodem. Czynnymi wysiłki zaopatrzenia tej ludności w ziemniaki i zboże, a nadto robimy starania o przydzielenie paru krów”<sup>36</sup>). W październiku 1945 roku w powiecie olsztyńskim było już 2.827 osób, ubiegających się o przyznanie im zaświadczeń o ich polskim pochodzeniu, w pow. piskim — 1.286 osób, giżyckim — 698, reszelskim — 2.588, ostródzkim — 299<sup>37</sup>).

Opowiedzenie się Warmiaków i Mazurów za Polską było niewątpliwie najdobitniejszym świadectwem słuszności polityki, jaką Wła-

<sup>33</sup>) Mat. Archiwum KW. Sprawozdanie I-go sekretarza KW PPR s. 19, 1/1/1.

<sup>34</sup>) Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP za m-c listopad 1945 r. s. 5. WAP O II/91/1—12.

<sup>35</sup>) Sprawozdanie starostwa olsztyńskiego za sierpień 1945 r. WAP w Olsztynie II/91/1—22.

<sup>36</sup>) Sprawozdanie starosty W. Późnego ze Szczytna do Pełnomocnika Rządu RP z dn. 15 X 1945 r. WAP w Olsztynie 1/28.

<sup>37</sup>) Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu do Ministerstwa Administracji Publicznej z dn. 15 XI 1945 r. WAP w Olsztynie II/91/1—12.

dza Ludowa i PPR — czołowa w kraju siła polityczna — konsekwentnie prowadziły w stosunku do ludności miejscowej. Nie było to zadanie łatwe. Zapoczątkowanemu procesowi integracji ludności nieustannie szkodziło wiele czynników. Okręg był biedny, wyniszczony wojną i rabunkami. W sprawozdaniach starostów spotykamy relacje takie, jak np. ze Szczytna: „Stwierdzono, że przybyli osadnicy posiadają na trzy rodziny jedną krowę i konia (...) Trzoda chlewna prawie nie istnieje, jak również ilość drobiu jest znikomą, obróbki pola dokonuje się niejednokrotnie przy pomocy ludzkiej siły pociągowej (orka, bronowanie). Przy czym stosuje to zarówno ludność mazurska, jak i napływowa”. W niektórych powiatach panował tak wielki brak środków żywnościowych, że groziła klęska głodowa. Urzędowe sprawozdania stwierdzały konieczność „udzielenia pomocy w środkach żywnościowych, szczególnie dzieciom”. Brak odzieży i obuwia był tak dotkliwy, że młodzież nie mogła uczęszczać do szkoły.

Władze starały się wedle możliwości złagodzić tragiczną sytuację. Wśród tych, którym przede wszystkim udzielano pomocy w różnych formach, znaleźli się Warmiacy i Mazurzy. Np. w domach małych dzieci — 90% miejsc zajmowały na początku 1946 r. dzieci miejscowego pochodzenia. W domach starców w Barczewie, Ostródzie, Bartoszycach, Jezioranach i Mrągowie 95% pensjonariuszy stanowili w 1946 r. Warmiacy i Mazurzy, kuchnie ludowe rozprowadzały wśród miejscowej ludności setki tysięcy posiłków; przydzielano jej zapomogi finansowe i paczki żywnościowe, organizowano bezpłatną pomoc lekarską i rozdawano lekarstwa. Ciekawym zilustrowaniem akcji pomocy, jaką niesiono Mazurom i Warmiakom, może być fakt z powiatu szczywieńskiego, gdzie ze sprowadzonych przez „Samopomoc Chłopską” 85 koni norweskich oraz 25 krów połowę otrzymała ludność miejscowa, a resztę — osadnicy. Trudno dzisiaj, z jaką taką dokładnością, określić ogólną wartość środków i usług, jakie świadczone Warmiakom i Mazurom. Niewątpliwie była ona — uwzględniając ówczesną sytuację i gospodarcze możliwości kraju — niemała.

Trudna sytuacja gospodarcza w wielu wypadkach zbliżyła do siebie ludność napływową i miejscową. W wielu wsiach udzielano sobie wzajemnie pomocy w pracach polowych (sprzęt, siła pociągowa), miały miejsce wypadki podziału mleka między wszystkie dzieci. Zarazem był to jednak okres szczytowego rozkwitu szabru i kradzieży. Napady, rabunek mienia, terror fizyczny i moralny wobec ludności miejscowej dotkliwie zakłóciły tok integracji społecznej. Nasilenie aktów bezprawia było szczególnie duże w powiatach południowych, graniczących z dawnymi ziemiami polskimi. Pisze o tym w swoim sprawozdaniu starosta szczywieński (sierpień 1945 r.): „...odbywa się codziennie formalny najazd ludności z pogranicza polskiego na południowy teren naszego powiatu. Ludność ta rabuje wszystko, co przedstawia jakąkolwiek wartość. W ostatnich dniach rabuje zżęte przez osadników zboże, znajdujące się w kopach i przewozi do miejsca swojego zamieszkania. Zdarzył się również wypadek, że grupa zorganizowanych złodziei, w liczbie 8, mając do dyspozycji 2 traktory z 3 przyczepami, rabowała wszelkie mienie, nie wyłączając państwo-

<sup>38)</sup> Sprawozdanie starosty szczywieńskiego za maj — czerwiec 1945 r. do Pełnomocnika Rządu RP. WAP w Olsztynie 1/26.

wego..."<sup>39)</sup>). Złodzieje dobytku maszyn i inwentarza najchętniej wybierali swoje ofiary wśród Mazurów i Warmiaków, gdyż tam napotykali najmniejszy opór, a jednocześnie mogli posługiwać się hasłem, iż mają do czynienia z Niemcami.

PPR niestrudzenie walczyła o bezwzględną likwidację bandyckich praktyk elementów przestępczych. Z wielu dokumentów, świadczących o zdecydowanej woli Partii jak najszybszego zlikwidowania warcholstwa, zacytujmy okólnik Komendanta Wojewódzkiego MO w Olsztynie z dnia 26 IV 1946 r. nakazujący podległym jednostkom zwiększenie opieki nad ludnością miejscową<sup>40)</sup>. W uzasadnieniu pisma okólnego stwierdza się:

„Opieka ta musi wykazać miejscowym Polakom, przyzwyczajonym do stosowania w każdej dziedzinie życia zasad bezwzględnego porządku i dokładności, że nowa Demokratyczna Polska, wróciwszy na te ziemie, pragnie wnieść do niej swój wkład, utwierdzić na nich polskość i przekonać tych Polaków, którzy tyle lat podlegali wpływom zaborcy, że przez nasz powrót na te ziemie nie stracili a zyskali. Przejście przez te ziemie walca wojny, obecna sytuacja powojenna i zdemoralizowanie, jakie jest smutną reminiscencją każdej wojny, a które na tych ziemiach znalazło swój najjaskrawszy obraz, wyrzyły warunki, które w żadnym wypadku nie sprzyjają tym momentom. Dlatego też obowiązkiem naszym, jako tych, którzy przyszli, jest wykazać tym, którzy tu od lat zamieszkują, żeśnary przyszli nie eksploatawać te ziemie, ale że pragniemy zbudować na nich nowy porządek, zupełnie odmienny od tego, który na tych ziemiach dotychczas panował, porządek oparty na prawie, sprawiedliwości, swobodzie i pełnej demokratycznej wolności”.

Komitet Wojewódzki PPR od początku kształtował właściwą politykę w stosunku do ludności miejscowej. I Konferencja Wojewódzka delegatów PPR w Olsztynie w kwietniu 1946 r.<sup>41)</sup> dużą część obrad poświęciła sprawie konieczności „wcielenia Warmiaków i Mazurów do naszego społeczeństwa”. Poruszono między innymi sprawy: weryfikacji tej ludności, udzielenia jej pomocy materialnej, zagwarantowania ochrony przed grabieżami, zapewnienia opieki dzieciom mazurskim, przeciwstawienia się penetracji PSL wśród Mazurów i Warmiaków.

Również na II Konferencji Wojewódzkiej<sup>42)</sup> sprawy ludności miejscowej zajęły poczesne miejsce. Przedstawiciel ludności mazurskiej, tow. Mańłek, powitał konferencję słowami: „Ziemie tutejsze — to prastare polskie ziemie. Wśród ludności warmińsko-mazurskiej nie było szlachty, tylko brać robotniczo-włościańska. Życzeniem ludu mazursko-warmińskiego jest otoczenie go większą opieką ze strony Polskiej Partii Robotniczej”. Następni dyskutanci poruszali m. in. sprawy zwiększenia ilości członków Partii pochodzenia miejscowego i dalszego nasilenia akcji weryfikacyjnej. W podsumowaniu obrad I sekretarz KW stwierdził: „...co do ludności miejscowej

<sup>39)</sup> Tamże.

<sup>40)</sup> Okólnik komendanta woj. MO w Olsztynie z dn. 26 IV 1946 r. Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/V/3.

<sup>41)</sup> Protokół z zebrania aktywu PPR z dn. 18 IV 1945 r. Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/V/9.

<sup>42)</sup> Protokół i rezolucja II-giej Wojewódzkiej Konferencji PPR z 17—18 V 1947. Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/I/1.

pochodzenia, Partia nasza stawia problemy tych ludzi na każdym odcinku. W Radzie Wojewódzkiej, Prezydium — wszędzie, gdzie tylko można było”.

Aktywna, twórcza postawa PPR w sprawach ludności warmińsko-mazurskiej uwidacznia się w rezolucji z tej konferencji. „...Roztoczenie należytej opieki nad ludnością autochtoniczną, udzielenie jej pomocy w przewycięzeniu wszystkich trudności powojennych, stworzenie zharmonizowanego społeczeństwa i wciągnięcie wszystkich twórczych elementów do odbudowy naszej ojczyzny musi być naczelnym zadaniem organizacji partyjnej”. (...) „Wciąż jeszcze pokutuje nielegalny, często wręcz wrogi, stosunek do tej części ludności polskiej, która przetrwała setki lat germanizacji prowadzonej w bezwzględny sposób, szczególnie w ostatnich latach przez hitlerowskiego okupanta. Ludność tę (...) należy traktować na równi z wszystkimi. Ucierpiła ona na skutek działań wojennych, a w późniejszym okresie — z powodu prześladowań przez bandy — znalazła się w tragicznej wprost sytuacji materialnej. Partyjna organizacja na wsi winna udzielić tej ludności maksymalnej pomocy.

Trzeba dbać, by demokratyczne elementy ludności warmińsko-mazurskiej znalazły miejsce na wszystkich szczeblach aparatu państwowego, samorządowego i gospodarczego. Masowo wciągamy je do „Samopomocy Chłopskiej”. Konieczne jest, by nasza wieś stała się jednolitą...”<sup>42a)</sup>). Zalecenia PPR — choć nie wszędzie i nie zawsze konsekwentnie — wprowadzano w życie od pierwszych dni wyzwolenia województwa. Temu też należy zawdzięczać, że mimo wielu ujemnych zjawisk, jakie ciążyły w tym okresie na położeniu ludności miejscowego pochodzenia, akcja weryfikacji Mazurów i Warmiaków, dająca im możliwość uregulowania swego stosunku prawnego do Państwa Polskiego, czyniła znaczne postępy. Zarazem w ciągu całego okresu notuje się wzmożony napływ do województwa tysięcy Mazurów i Warmiaków, wracających tutaj z niewoli lub przymusowej ewakuacji do Niemiec. Jeśli 1 X 1945 roku liczba Mazurów i Warmiaków na Mazurach i Warmii wynosiła 41122 osób, to trzy miesiące później — 1 II 1946 r. — liczba ta wzrosła do 59332 osób<sup>43)</sup>, a pod koniec 1948 r. w Olsztyńskim zamieszkiwało już 25270 rodzin mazursko-warmińskich, co równało się ponad 106 tysięcznej rzeszy mieszkańców<sup>44)</sup>.

O znaczeniu, jakie PPR przykładała do ostatecznego przywrócenia tych ludzi ojczyźnie, świadczy między innymi dokument z działalności Prezydium Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z końca 1946 roku, określający oficjalny stosunek władz do polskiej ludności autochtonicznej i akcji weryfikacyjnej. Dokument ten — sprawozdanie wojewody z działalności administracji publicznej<sup>45)</sup> — stwierdza, iż liczba zweryfikowanych sięga 70 tys., pozostaje jeszcze około 33 tys. niezwyfikowanych autochtonów. W początkach lipca br. Polski Związek Zachodni zorganizował przy współudziale Urzędu Wojewódzkiego specjalne ekipy z miejscowych działaczy warmińsko-mazurskich, których zadaniem było rozbudzenie uświadomienia naro-

<sup>42a)</sup> Tamże.

<sup>43)</sup> Sprawozdanie Wydziału Osiedleńczego 1 X 1945 — 1 II 1946 r. Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/IV/19.

<sup>44)</sup> Sprawozdanie Ministerstwa Z. O.

<sup>45)</sup> Sprawozdanie wojewody z 1546 r. WAP w Olsztynie II/91/4—2.



dowego i pobudzenia do składania wniosków weryfikacyjnych przez wahających się jeszcze autochtonów. Ekipy te działały na terenie powiatów: Nidzica, Ostróda, Szczytno, Mrągowo, Pisz, Reszel i Lidzbark. Praca tych ekip dała dodatni wynik, a zebrane przez nie spostrzeżenia posłużyły władzom do zbadania potrzeb tej ludności i zlikwidowania czynników, wywołujących zadrażnienia stosunków między ludnością napływową a miejscową, z wyraźną szkodą dla tej ostatniej. Terror, jaki stosowały aspekcyjne elementy wobec miejscowych Polaków celem pozbycia się ich i przywłaszczenia ich gospodarstw, doprowadzał ludność tę do rozpacz, ułatwiał drogę do urabiania nieprzyjaznych dla Państwa i Rządu nastrojów i wstrzymywania się od składania wniosków o weryfikacje.

Wydano zarządzenia, które z całą stanowczością miały tępić źródła tego zła. Szereg funkcjonariuszy państwowych i samorządowych usunięto z powodu wrogiego nastawienia do miejscowych Polaków. W intensywnej propagandzie słowem i pismem uświadamiano oba odłamy ludności o konieczności zgodnego współżycia. W licznych miejscowościach powołano autochtonów do pracy w samorządzie.

Poza usiłowaniami władz rządowych, aby zapewnić autochtonom opiekę prawną, bezpieczeństwo osobiste i mienia, czyni się wiele dla poprawy ich warunków materialnych. Starostowie otrzymali polecenie uwzględniania w należyтім stosunku miejscowej ludności przy przydziałach inwentarza żywego: przeznaczono na doraźne zapomogi dla niej fundusz 14 milionów zł kredyty bankowe na zagospodarowanie się w wysokości około 8 milionów złotych. Rozdaje się żywność i odzież.

Kwestia sporów o gospodarstwa zajęte przez przybyszów została przesądzona w kierunku przychylnym dla dawnych prawnych posiadaczy. Akcja opieki materialnej nad ludnością wiosek warmińskich i mazurskich przez pracowników urzędów powiatowych i instytucji społecznych rozwija się pomyślnie. Akcją tą zostało objętych 418 wiosek i ok. 6.500 rodzin. Odbiciem tej troski Partii i władz o przywrócenie ojczyźnie dziesiątków tysięcy rodaków jest historyczny fakt, że w roku 1948 ponad 90 tys. Mazurów i Warmiaków posiadało już obywatelstwo polskie.

Jednym z najistotniejszych zadań Polskiej Partii Robotniczej na Warmii i Mazurach było kształtowanie przedstawicielstw władzy ludowej. W jego realizacji PPR współdziałała z innymi partiami Bloku Demokratycznego, mając w tej pracy najbardziej zasadniczy udział. Partia desygnowała do pracy w aparacie państwowym odpowiedzialnych towarzyszy. Rozstawieniem kadr PPR w administracji kierował w pierwszym okresie członek PPR, pełnomocnik Rządu RP, płk dr Jakub Prawin — działacz o wielkim wpływie, cieszący się uznaniem i szacunkiem olsztyńskiego środowiska. Starostów — członków PPR. było 40%, burmistrzów — 57%, wójtów — 50%, sekretarzy zarządów gminnych — 27%, sołtysów — 30% <sup>46)</sup>.

PPR wzięła bardzo aktywny udział w kształtowaniu rad narodowych. Na terenie Mazur i Warmii powstały one znacznie później niż w Polsce Centralnej. Nie istniały bowiem na tym terenie konspiracyjne rady narodowe. Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa

<sup>46)</sup> PPR w cyfrach. Dane za wrzesień 1948 r.

powstała 28 XII 1945 r. Na I Sesji wręczono 110 aktów uznania obywatelstwa polskiego przedstawicielom miejscowej ludności. Tą drogą nowo powstała Wojewódzka Rada Narodowa wykazywała wielką rolę i znaczenie, jakie kraj przywiązuje do ludności miejscowego pochodzenia.

Powiatowe rady narodowe powstawały do końca 1946 r. Dopiero od 1947 r. można mówić o działalności rad narodowych wszystkich szczebli. Udział członków PPR w radach narodowych był bardzo wysoki. W Wojewódzkiej Radzie Narodowej członków PPR było — 33,9%, w powiatowych radach narodowych — 29,2%, w miejskich radach narodowych — 37,5% i gminnych radach narodowych — 30,4%.

Dominująca większość pracowników Milicji Obywatelskiej i urzędów bezpieczeństwa publicznego, aparatu prokuratury i więziennictwa — to członkowie Polskiej Partii Robotniczej. Podobnie większość ORMO w woj. olsztyńskim rekrutowała się z członków PPR (62%). Aparat ten odegrał szczególną rolę w zapewnieniu ludności bezpieczeństwa. W okresie lat 1945—1947 nie było to sprawą łatwą. Reakcja polska czyniła wszystko, aby opóźnić formowanie się władzy ludowej na tym terenie. Najzacieklej zwalczała idee i działaczy Polskiej Partii Robotniczej, nie cofając się przed najstraszniejszymi morderstwami. Zbrodnicza działalność reakcji skierowana była nie tylko przeciwko działaczom, członkom PPR, funkcjonariuszom MO i UB, lecz i przeciwko zwykłym szeregowym członkom Partii i tym działaczom społecznym, którzy z PPR współpracowali, głównie przeciwko aparatowi administracyjnemu.

Działalność band na terenie Mazur i Warmii była szkodliwa podwójnie. Szkodliwa dla ustroju i szkodliwa dla odradzającej się państwowości polskiej na tych ziemiach. Była to walka prowadzona i zbrojnie, i w ramach cichej konspiracji. Stosowano także praktykę nasyłania na stanowiska ludzi obcych sprawie socjalizmu, po to, by od wewnątrz rozsadzać pracę nad zagospodarowaniem tych ziem. Bandy dawały się we znaki specjalnie ludności miejscowej, której zaufanie do władzy ludowej starano się poderwać. W sumie na Mazurach i Warmii w latach 1945—1947 działały 22 bandy, skupiające ponad 560 ludzi, oraz 8 wrogich, czynnie działających organizacji, zrzeszających około 600 członków<sup>48)</sup>. Razem — ponad 1000 ludzi, nieźle uzbrojonych, nękających aparat władzy i zakłócających bezpieczeństwo obywateli. Były to bandy najrozmaitszych odcieni, w tym bandy rewizjonistyczne niemieckie, bandy rabunkowe, nacjonalistyczne bandy ukraińskie. Najliczniejsze były 4 bandy NSZ, złożone z 371 członków, następnie organizacje podziemne AK i WIN — 74 członków. Największe nasilenie działalności nielegalnych organizacji przypada na lata 1946—1947, to znaczy na okres zaostrej sytuacji politycznej, po powstaniu Polskiego Stronnictwa Ludowego, które, działając legalnie ideowo i kadrowo, wspierało działalność podziemia. Wrogowie socjalizmu i demokracji próbowali siłą zbrojną grasujących band zakłócać rytm pracy, dezorganizować nowo tworzone życie gospodarze, zastraszać obywateli, zmuszać do działania na szkodę ludowego państwa. Podziemie wspierało PSL zbrojnie. Szereg procesów sądowych, jakie odbyły się w Olsztynie, udowodniło ściśle związki PSL z podziemiem.

<sup>47)</sup> Tamże.

<sup>48)</sup> Dane na podstawie zestawień woj. kom. MO w Olsztynie.

W walce z wrogimi organizacjami na terenie Mazur i Warmii w latach 1946—1947 padło 233 członków Partii, 72 odniosło rany. Większość poległych i rannych — to pracownicy urzędów bezpieczeństwa, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, żołnierze i oficerowie KBW oraz pracownicy aparatu partyjnego PPR. Pełne zaangażowanie władzy ludowej, a zwłaszcza członków PPR, w walkę z reakcyjnym podziemiem i szabrownikami, rola instancji partyjnych w stabilizacji życia gospodarczego, przemiany społeczne, którym PPR przewodziła — zyskiwały jej popularność wśród społeczeństwa. Sukcesywnie wzrastał wpływ członków Partii w organizacjach Związków Zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej. W składzie Okręgowej Komisji Zw. Zaw. było 41,2% członków PPR, w powiatowych radach związków zawodowych — 58,9%. Duży był udział członków PPR w pracach powiatowych związków gminnych spółdzielni samopomocy chłopskiej. W radach nadzorczych — 34,8% stanowili członkowie Partii, a zarządach — 58,3%, w gminnych spółdzielniach — odpowiednio — w radach nadzorczych — 57,8% i zarządach — 36,1%, WZSch — 20,2% <sup>49)</sup>.

Sprawdzeniem stosunku ludności Mazur i Warmii do władzy ludowej i zachodzących przemian społeczno-ustrojowych były wyniki referendum w 1946 roku i wyniki wyborów do Sejmu, odbytych w dniu 19 I 1947 r. PPR przystąpiła do wyborów w bloku z innymi partiami demokratycznymi: PPS, SL, SD i SP. Referendum zakończyło się pełnym zwycięstwem partii bloku demokratycznego. Na pierwsze pytanie referendum — „czy jesteś za zniesieniem senatu” — 63,2% głosujących odpowiedziało — tak, na drugie — „czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki” — „tak” odpowiedziało 72,0%; na trzecie pytanie: — „czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej” — „tak” odpowiedziało 85,3% <sup>50)</sup>. Wyniki w województwie olsztyńskim były niższe od ogólnokrajowych, niemniej klęska PSL była całkowita, mimo że w tym okresie siły PSL były największe, gdyż liczyło ono w październiku 1946 r. — 5 tysięcy członków.

Reakcja nie złożyła broni i nie zaprzestała działalności. Czyniła wszystko, by przygotować siły do ostatecznej wygrzywki politycznej, jaką miały być zbliżające się wybory. Nasila się działalność poziemna, nasilają się mordy, dokonywane na działaczach Polskiej Partii Robotniczej.

PPR w województwie olsztyńskim rzuca hasło: „Każdy członek partii zaangażowany w zbliżającej się kampanii wyborczej”. Hasło to realizowało z wielką dyscypliną wewnątrzno-organizacyjną. W większości komórek partyjnych dokonano szczegółowego podziału zadań między członków. W tym czasie bardzo mocno zacieśniała się współpraca między PPR, PPS i SL.

Wybory do Sejmu (19 I 1947 r.) przyniosły na Mazurach i Warmii, tak jak w całym kraju, pełne zwycięstwo bloku demokratycznego. W województwie olsztyńskim były dwa okręgi wyborcze:

<sup>49)</sup> PPR w cyfrach.

<sup>50)</sup> Dane zaczerpnięte z Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/V/8.

Okręg Nr 21, z siedzibą w Olsztynie, obejmujący powiaty: Olsztyn miasto i powiat, Braniewo, Lidzbark, Pasłęk, Morąg, Nidzica, Ostróda i Iława — w którym na listę Nr 3 (Blok Demokratyczny) oddano 95,7% ogółu ważnych głosów.

Okręg Nr 22 obejmujący powiaty: Szczytno, Pisz, Mrągowo, Kętrzyn, Bartoszyce, Biskupiec, Giżycko i Węgorzewo — w którym na listę Nr 3 oddano 97,7% ogółu ważnych głosów.

W ten wyrazisty sposób ludność regionu mazursko-warmińskiego wypowiedziała się za polityką reprezentowaną przez PPR i skupionymi wokół niej siłami demokratycznymi. „W wyborach styczniowych, jak w żadnych innych wyborach w przeszłości — starły się między sobą dwie koncepcje polityczne. Zwyciężyła koncepcja reprezentowana przez blok demokratyczny — koncepcja oparcia i budowania odrodzonej Polski na nowych, innych od starych, podstawach społecznych i innych granicach państwowych<sup>51)</sup>. Dzień 19 stycznia zamknął pierwszy etap budownictwa Polski Ludowej”<sup>52)</sup>.

\* \* \*

Polska Partia Robotnicza od zarania swego powstania świadoma była ogromu zadań, jakie staną przed nową, odrodzoną państwowością polską w dziedzinie zagospodarowania i pełnej integracji odzyskanych terenów z pozostałą częścią Polski. Na tych problemach PPR skupiła największe wysiłki. Komitet Centralny czynił wszystko, „...aby Ziemie Odzyskane zasilić elementem wartościowym, aktywnym i politycznie pewnym, co będzie miało doniosły wpływ na szybkie opanowanie i zespolenie z macierzą Ziemi Odzyskanych”<sup>53)</sup>. Był to okres masowej wędrowki ludności. „Zagadnienia ludnościowe miały w latach 1945—1948 dla Ziemi Odzyskanych znaczenie decydujące, w latach tych dokonywały się na tych terenach przemiany demograficzne o charakterze wręcz rewolucyjnym, jeśli zważyć zakres terytorialny, ilościowy oraz tempo ich dokonania się”<sup>54)</sup>. Na Mazurach i Warmii rewolucyjne przemiany demograficzne przebiegały najpełniej i najostrej. Zasięg i wielkość tego ruchu wyznaczała różnorodność poszczególnych grup ludności. Obok Mazurów i Warmiaków, ludności z terenów Zachodniej Białorusi, ludności ukraińskiej, były tu grupy ludnościowe z różnych powiatów Mazowsza, osiedleńcy z woj. lubelskiego, kieleckiego, Łodzi i woj. łódzkiego oraz — w miastach — niemała liczba b. mieszkańców Warszawy. Integracja tej ludności dokonywała się na wielu płaszczyznach, przede wszystkim na płaszczyźnie ekonomicznej, kulturalno-oświatowej i politycznej. Każdej z tych grup towarzyszyły pewne odrębności, inne przyzwyczajenia i nawyki, inny poziom kultury, różne poczucie zdyscyplinowania, odmienne przygotowanie teoretyczne i praktyczne do zawodu, zwłaszcza w rolnictwie. Przy takich wielkich ruchach demograficznych procesy integracyjne przebiegają wolno. Rzeczywistość dnia codziennego i wszechstronny rozwój regionu przyspiesza z dnia na dzień przemiany w świadomości ludzkiej. Wielką funkcję wypełnia tutaj szkoła, procesy produkcyjne, rozwijająca się

<sup>51)</sup> Wł. G o m u ł k a, *W walce o Demokrację Ludową*, s. 235/236.

<sup>52)</sup> Tamże, s. 245.

<sup>53)</sup> PPR, rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki KC — VIII — 1944 — XII 1945 r. s. 160.

<sup>54)</sup> Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Ziemi Odzyskanych j. w.

kultura, której wartości udostępniane są ludności najodleglejszych wiosek przy pomocy nowoczesnych środków oddziaływania.

W toku produkcji, codziennego współżycia między sobą, w pracy zawodowej i działalności społeczno-politycznej tworzy się jakościowo nowa społeczność regionu. Najcenniejsze wartości, jakie wniosły ze sobą poszczególne grupy, stają się własnością tej nowej, wytwarzającej się społeczności. Młodzież urodzona na Warmii i Mazurach stanowi dziś 42,2% ogółu ludności. Niewątpliwie decydować to będzie o jutrzejszym społeczeństwie Mazur i Warmii.

Integracji wewnętrznej towarzyszył równolegle proces scalania Mazur i Warmii z pozostałymi ziemiami Polski. Proces ten należy uznać za zakończony. Warmia i Mazury z krainy, której funkcje i kierunki rozwoju przez wiele wieków podporządkowane były celom strategicznym niemieckiego militarysty, z bazy wypadowej pruskiego *Drang nach Osten* — stały się krainą twórczej, pokojowej pracy, nierozzerwalną częścią Polski. Z regionu stanowiącego margines gospodarczy, charakteryzującego się zacofaniem, Mazury i Warmia przekształciły się w krainę, której obecna produkcja przemysłowa dwukrotnie wzrosła. Udział woj. olsztyńskiego w globalnej wartości produkcji wzrósł do 1,3%, w produkcji rolnej do 4,7% i wytwarzaniu dochodu narodowego do 3,5%.

Inżynier Marzyński, kierownik Grupy Operacyjnej Ministerstwa Przemysłu w Okręgu Mazurskim, składając sprawozdanie na Zjeździe Przemysłowym Ziemi Odzyskanych, odbytym we Wrocławiu w dniach 27—29 sierpnia 1945 r., pisał między innymi: „kładąc zręby nowej rzeczywistości polityczno-gospodarczej na tych ziemiach wierzyliśmy niezbitcie, że pracujemy dla wielu, wielu przyszłych pokoleń. Wierzymy, że my bitwę o polskość ich wygramy. Obserwując stopniowo rozwój życia gospodarczego Ziemi Odzyskanych, zdobędziemy najcenniejszą nagrodę — świadomość, że trudy i nasza praca pionierska nie poszły na marne, a owocować będą kużytkowi Narodu i chwale Rzeczypospolitej”<sup>55</sup>).

Szczytne idee Polskiej Partii Robotniczej realizowane wysiłkiem ludzi pracy Mazur i Warmii doprowadziły do tego, że dzisiejsza rzeczywistość jest spełnieniem dawnych marzeń i pragnień.

\* \* \*

W tym krótkim zarysie pragnęłam przedstawić, w oparciu o materiały archiwalne, niektóre tylko zagadnienia, dotyczące kształtowania władzy ludowej, procesów integracyjnych i roli, jaką na Mazurach i Warmii w latach 1945—1947 odegrała w nich Polska Partia Robotnicza. Referat porusza wiele spraw w sposób przyczynkowy, wiele spraw pomija całkowicie. Badania, które rozpoczęliśmy z okazji obchodów rocznicowych 20-lecia PPR, wydobędą na pewno wiele ciekawych, istotnych problemów z okresu historii najnowszej.

Olsztyn, 31 V 1962 r.

<sup>55</sup>) Sprawozdanie inż. Marzyńskiego z działalności grupy operacyjnej Ministerstwa Przemysłu w Okręgu Mazurskim z sierpnia 1945 r. Archiwum KW PZPR w Olsztynie 1/V/1.